

Sygn. akt III Ca 281/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Andrzej Dyrda

Protokolant Renata Krzysteczko

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2022 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa I. B. (B.)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 24 stycznia 2022 r., sygn. akt I C 491/19

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 281/22

UZASADNIENIE

Powód I. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. kwoty 52.542 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 18 czerwca 2018 roku na terenie zakładu produkcyjnego pozwanej spółki doszło do wypadku przy pracy z udziałem powoda. Wskutek samoczynnego opadnięcia matrycy prasy (...)11 powód doznał zmiążdżenia prawej dłoni. Powód wskazał, że w piśmie z dnia 19 lipca 2018 roku zgłosił szkodę pozwanej, która jednak odmówiła uznania swej odpowiedzialności zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Decyzją z dnia 28 lutego 2019 roku (...) Oddział w Z. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w łącznej kwocie 23.058 zł, ustalając uszczerbek na zdrowiu powoda na 27 %. W ocenie powoda odpowiedzialność pozwanej opiera się na zasadzie ryzyka zgodnie z treścią art. 435 § 1 kc, gdyż pozwana spółka prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody. Powód wskazał, że w wypadku doznał urazu zmiążdzeniowego ręki prawej i szereg złamań i uszkodzeń śródrečza

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe pozwana przyznała, że powód jako pracownik tymczasowy od dnia 6 kwietnia 2018 roku świadczył pracę na rzecz pozwanej, w dniu rozpoczęcia pracy przeszedł szkolenie wstępne w zakresie BHP, a w dniu 16 czerwca 2018 roku doszło do wypadku przy pracy. W ocenie pozwanej brak jest podstaw do przyjęcia, że odpowiada ona na zasadzie ryzyka zgodnie z dyspozycją przepisu art. 435 § 1 kc, gdyż nie prowadzi ona przedsiębiorstwa poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednocześnie pozwana wskazała, że nie sposób przypisać jej zwinionego działania na podstawie art. 415 kc, prowadzone w sprawie postępowanie przygotowawcze zostało umorzone wobec braku cech czynu zabronionego. Ostatecznie pozwana wskazała, że suma zadośćuczynienia winna być pomniejszona o kwotę uzyskane odszkodowania.

Sąd Rejonowy w Zabrze wyrokiem z dnia 24 stycznia 2022r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 52.542 złote wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2018 roku do dnia zapłaty (pkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9.044 złote tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2). Nadto Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zabrze kwotę 426,70 złotych tytułem wydatków wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt 3).

Orzeczenie to poprzedził ustaleniem, że powód I. B. świadczył pracę jako pracownik tymczasowy na rzecz pozwanej spółki. W dniu 16 czerwca 2018 roku w trakcie nocnej zmiany doszło do wypadku, w którym obrażeń doznał powód. Wskutek nagłego opadnięcia matrycy prasy (...)11, przy której pracował powód, doszło do zmiążdżenia prawej dłoni powoda.

Powód wskutek wypadku doznał urazu zmiążdzeniowego ręki prawej, rany z odsłonięciem większej powierzchni śródreżca, wieloodłamowego złamania I i III kości śródreżca oraz nasady paliczka bliższego palca III ręki prawej, uszkodzenia prostownika palca III ręki prawej oraz uszkodzenia pęczka naczyniowo-nerwowego II promienia ręki prawej. Powód z powodu urazu był hospitalizowany w okresie od 16 czerwca 2018 roku do 20 lipca 2016 roku, wdrożono leczenie operacyjne.

Decyzją z dnia 28 lutego 2019r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. przyznał powodowi jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w kwocie 23.058 zł ustalając długotrwały uszczerbek na zdrowiu na 27 %.

Powód po wypadku przeszedł kilka operacji, przez około 10 miesięcy wymagał pomocy przy podstawowych czynnościach życiowych takich jak mycie, ubieranie czy przygotowanie posiłków. Przy tych czynnościach pomagała mu N. H.. Powód po wypadku był w złym stanie psychicznym, na co miał wpływ stan uszkodzonej ręki i brak perspektyw na odzyskanie pełnej sprawności. Obecnie nie pracuje, gdyż nie ma możliwości wykonywania pracy po urazie.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Z. prowadzi działalność gospodarczą w branży motoryzacyjnej i obejmuje zakresem działalności produkcję części i akcesoriów motoryzacyjnych. W działalności pozwana wykorzystuje skomplikowane technicznie urządzenia i maszyny.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że stan faktyczny był w zasadzie pomiędzy stronami bezsporny, a spór ogniskował się zasadniczo na kwestiach prawnych oraz wysokości roszczenia bezsporna, mimo iż pozwana kwestionowała przede wszystkim zasadę swej odpowiedzialności, a w toku procesu również należyte wykazanie roszczenia przez powoda.

Sąd następnie wskazał, że powód jako podstawę odpowiedzialności wskazał art. 435 § 1 k.c. zgodnie z którym, prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocy sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie wyrządzoną przez ruch przedsiębiorstwa, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego albo osoby trzeciej.

Sąd wskazał, że przepis ten statuuje zaostrzoną odpowiedzialność na zasadzie ryzyka podmiotu prowadzącego przedsiębiorstwo (zakład) uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody z uwagi na duże ryzyko powstawania szkód związanych z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa wykorzystującego rozwiązania techniczne, które mogą powodować poważne zagrożenia dla otoczenia. Odpowiedzialność ta ma miejsce bez względu na winę prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład, jak również bez względu na to czy szkoda wystąpiła w warunkach zachowania bezprawnego, a wystarczającą przesłanką odpowiedzialności jest wyrządzenie szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu.

Sąd uznał, że pozwana spółka jest podmiotem prowadzącym przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody. Pozwana spółka jest przedsiębiorcą z branży motoryzacyjnej, jej głównym przedmiotem działalności jest produkcja części i akcesoriów do pojazdów mechanicznych i silników. Sąd wskazał, że załączona do odpowiedzi na pozew dokumentacja powypadkowa, w tym fotograficzna wskazuje, że pozwana spółka w swej działalności wykorzystuje bardzo skomplikowane maszyny i urządzenia, które dla swego działania wymagają energii elektrycznej. Sąd wskazał, że urządzenia te zawierają szereg podzespołów elektrycznych, hydraulicznych i elektronicznych. Sąd uznał, że brak elektryczności unieruchamia przedsiębiorstwo pozwanej spółki, natomiast praca w pozwanej spółce jest wykonywana w systemie ciągłym, a do wypadku doszło bowiem w porze nocnej, około godziny 1.30. Z tych względów Sąd uznał, że pozwana prowadzi swą działalność z użyciem sił przyrody, zwłaszcza energii elektrycznej, co przesądza od odpowiedzialności pozwanej spółki za zdarzenie z dnia 16 czerwca 2018 roku.

Następnie Sąd wskazał, że podstawą prawną roszczenia powoda jest art. 445 § 1 k.c. zgodnie z którym Sąd może w wypadkach przewidzianych w przepisie art. 444 k.c. przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd wskazał, że kryteria uwzględniane przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia zostały wypracowane przez judykaturę, szczególnie przez Sąd Najwyższy. Zgodnie z nimi sąd każdorazowo winien jest oceniać wysokość zadośćuczynienia w oparciu o konkretne okoliczności faktyczne sprawy, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, w szczególności stopień i czas odczucia cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków deliktu, rozmiar kalectwa, prognozy na przyszłość czy niemożność wykonywania czynności życia codziennego, które dotychczas nie stanowiły problemu.

Sąd zwrócił uwagę, że w orzecznictwie wskazano, że zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić sumy symbolicznej, lecz stanowić odczuwalną ekonomicznie wartość.

Następnie Sąd zwrócił uwagę, że do akt przedłożono dokumentację medyczną, przeprowadzono dowód w zeznań świadka oraz złożono dokument urzędowy – decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w której ustalono wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, które to dowody, pozwalają na ocenę żądania powoda. Na ich podstawie Sąd uznał, że dochodzona przez powoda suma odszkodowania jest odpowiednia do doznanej krzywdy. Sąd wskazał, że powód, będąc osobą praworęczną, doznał zmiążdżenia prawej dłoni. Z powodu urazu był hospitalizowany przez okres ponad 1 miesiąca, przeszedł zabieg operacyjny. Powód przez 10 miesięcy wymagał pomocy osób trzecich nawet przy podstawowych czynnościach życiowych. Zakres obrażeń powód w sposób bardzo naturalistyczny ukazują wydruki fotografii. Sąd stwierdził, że uraz doznany przez powoda przyniesie trwale negatywne skutki dla niego. Powód jest osobą praworęczną, jest mężczyzną jeszcze stosunkowo młodym (rok urodzenia 1978), dotychczas wykonywał pracę fizyczną. Sąd uznał, że brak pełnej sprawności prawej dłoni niewątpliwie stanowi dla niego życiową tragedię. Nadto sąd wskazał, że w decyzji (...) Oddział w Z. o przyznaniu jednorazowego odszkodowania za wypadek przy pracy określony został długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda na 27 %, co w ocenie sądu stanowiło znaczny uszczerbek.

Wobec powyższego Sąd uznał żądane przez powoda zadośćuczynienie w kwocie 52.542 zł za odpowiednie i uwzględnił powództwo w całości.

Sąd nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu pomniejszenia zadośćuczynienia o otrzymane odszkodowanie za wypadek przy pracy wskazując, że to pogląd błędny, gdyż ugruntowany w orzecznictwie jest pogląd, że jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy wypłacone przez pracodawcę nie podlega odliczeniu od zadośćuczynienia pieniężnego przysługującego poszkodowanemu na podstawie art. 445 k.c. Winno ono zostać wzięte pod uwagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia. Mając na względzie, że otrzymane przez powoda odszkodowanie w kwocie 23.058 zł i jego zsumowanie z zasądzonym zadośćuczynieniem w kwocie 52.542 zł dają łączną sumę 75.600 zł, Sąd nie uznał, że łączna kwota przewyższa krzywdę powoda.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Nadto na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd orzekł o kosztach sądowych i nakazał pobrać od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zabrze wyłożone tymczasowo wydatki na wynagrodzenie biegłego w kwocie 426,70 zł.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany.

Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dowolną ocenę zebranych w sprawie dowodów, nieopartą zasadami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a konkretnie:

a) poprzez uznanie zeznań świadka N. H. za wiarygodne i poczynienie w sprawie istotnych ustaleń faktycznych w oparciu o ten dowód, podczas gdy: świadek pozostaje w bliskiej relacji z Powodem i jej zeznania w całości nakierowane były wyłącznie na potwierdzenie zawnioskowanej przez stronę pozwaną tezy dowodowej i wykazanie przed Sądem Rejonowym okoliczności korzystnych dla Powoda dotyczących jego stanu zdrowia i prognoz na przyszłość, świadek nie ma wiedzy specjalistycznej, by zeznawać co do rzekomego cyt. braku perspektyw na odzyskanie pełnej sprawności oraz kwestii cyt. możliwości wykonywania pracy po urazie (są to wyłącznie subiektywne poglądy, wyobrażenia świadka, a nie fakty), a ponadto brak jest jakiegokolwiek innego dowodu, który potwierdzałby zeznania świadka N. H.;

b) poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki ocenę dowodu z dokumentacji fotograficznej (k. 80-82 akt) i wyprowadzenie przez Sąd Rejonowy z ww. materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających dotyczących stanu zdrowia Powoda po wypadku i jego stanu psychicznego i ustalenie w oparciu o ww. fotografie zakresu obrażeń Powoda, a także ustalenie, że uraz ten przyniesie trwałe negatywne skutki dla Powoda, podczas gdy ustalenia te wymagają wiadomości specjalnych, których Sąd Rejonowy nie posiada, a ponadto z zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że w oparciu o samo zdjęcie wykonane zaraz po wypadku nie sposób ustalić trwałych, negatywnych skutków wypadku, szczególnie z uwagi na to, że współczesna medycyna nieustannie się rozwija;

c) poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz pozostałym materiałem dowodowym ocenę dowodów z dokumentacji medycznej oraz z dokumentu urzędowego, tj. decyzji ZUS i ustalenie, że dowody te pozwalają na uwzględnienie żądania Powoda o zapłatę zadośćuczynienia i cyt. pozwalają ocenić, że dochodzona przez niego suma odszkodowania jest absolutnie odpowiednia do doznanej krzywdy, podczas gdy z samych ww. dokumentów nie wynika w żaden sposób rozmiar krzywdy Powoda, stopień i czas odczucia cierpień fizycznych i psychicznych, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia i konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu Powoda oraz, co istotne, powyższe dokumenty mogą wyłącznie potwierdzać stan zdrowia Powoda na dzień ich wydania:

d) poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów z dokumentów w postaci dokumentacji fotograficznej (k. 69-79 akt) oraz odpisu aktualnego KRS dla Pozwanej, polegającą na uznaniu wyłącznie w oparciu o ww. dokumenty, że Pozwana jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody, podczas gdy nie sposób poczynić takiego ustalenia w oparciu o kody (...) ujawnione w rejestrze KRS (wniosek ten jest sprzeczny z zasadami logiki, bowiem z samego kodu (...) nie może wynikać sposób organizacji przedsiębiorstwa), jak również

dokumentacja fotograficzna jednej maszyny nie może stanowić potwierdzenia faktu prowadzenia przez Pozwaną przedsiębiorstwa wprawianego w ruch siłami przyrody - w tym zakresie Sąd Rejonowy przekroczył granice swobodnej oceny dowodów uznając w oparciu o zdjęcie jednej maszyny, przy jednoczesnym braku wiadomości specjalnych z zakresu technologii maszyn, że cyt. pozwana spółka w swej działalności wykorzystuje bardzo skomplikowane maszyny i urządzenia (...) i już podstawowa wiedza techniczna pozwala przyjąć, że urządzenia te zawierają szereg podzespołów elektrycznych, hydraulicznych i elektronicznych, podczas gdy ww. fotografie nie pozwalają na ustalenie, czy maszyny faktycznie zawierają szereg podzespołów i czy brak elektryczności unieruchamia przedsiębiorstwo Pozwanej;

e) poprzez wyprowadzenie przez Sąd Rejonowy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających (bez wskazania konkretnego dowodu, na którym Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia) i uznanie, że Pozwana nie może prowadzić działalności bez użycia sił przyrody, zwłaszcza energii elektrycznej w oparciu o fakt, że w Pozwanej spółce praca jest wykonywana w systemie ciągłym, bowiem do wypadku doszło w porze nocnej, około godziny 1.30, podczas gdy z samego faktu świadczenia pracy w systemie ciągłym nie sposób wywnioskować, że przedsiębiorstwo jest wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, jest to sprzeczne z zasadami logiki i z zasadami doświadczenia życiowego, bowiem np. służby ratunkowe, czy przedsiębiorstwa świadczące usługi ochrony osób i mienia również pracują w systemie ciągłym i nie mogą być automatycznie uznane jako przedsiębiorstwa wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody;

f) poprzez błędną ocenę dowodów w postaci dokumentacji medycznej Powoda z hospitalizacji, zeznań świadka, decyzji ZUS, jak również dokumentacji obrażeń Powoda (k. 80-82 akt) polegającą na przyjęciu, że ww. dowody pozwalają ocenić, że dochodzona przez Powoda kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej krzywdy, podczas gdy z w/w dokumentów nie wynika stopień i czas odczucia cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków deliktu, rozmiar kalectwa, prognozy na przyszłość, niemożność wykonywania czynności życia codziennego, które dotychczas nie stanowiły problemu, a zatem ustalenia Sądu Rejonowego w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym złożonym do akt sprawy;

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z 278 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i naruszenie granic swobodnej oceny sędziowskiej, polegające na wyciągnięciu przez Sąd Rejonowy niewłaściwych konsekwencji z przeszkód czynionych przez Powoda przy przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz dowodu z przesłuchania stron i uznaniu, że niestawienie się Powoda na badanie do biegłego oraz niestawiennictwo na rozprawach, które spowodowało pominięcie dowodu z opinii biegłego oraz dowodu z przesłuchania stron nie mogą skutkować oddaleniem powództwa jako nieudowodnionego, a sąd może ocenić okoliczności sprawy według własnego przekonania i na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, podczas gdy Sąd Rejonowy nie może zastępować strony powodowej w jej obowiązkach dowodowych, Sąd nie posiada również wiadomości specjalnych z zakresu ortopedii, by ocenić żądanie Powoda i ustalić wszystkie istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, które wpływają na rozmiar krzywdy Powoda, żaden z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie potwierdza czasu odczuwania przez Powoda cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków wypadku, czy prognoz na przyszłość, a także aktualnego stanu zdrowia Powoda, co ma istotne znaczenie w kontekście tego, że do wypadku doszło prawie 4 lata temu, a w sytuacji, gdy rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, Sąd nie może zastępować dowodu z opinii biegłego swoimi własnymi ustaleniami, choćby ktokolwiek ze składu orzekającego takie wiadomości posiadał, bowiem sądy nie są uprawnione do samodzielnej oceny stanu zdrowia na podstawie dokumentacji lekarskiej;

3) art. 232 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że Powód w toku postępowania udowodnił fakty świadczące o rozmiarze doznanej krzywdy oraz o tym, że Pozwana prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, w sytuacji gdy takie dowody nie zostały przeprowadzone, a na Powodzie spoczywał obowiązek udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości, co w konsekwencji doprowadziło do nieuprawnionego uznania przez Sąd, że Powód udowodnił dochodzone pozwem roszczenie;

co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że:

a) pozwana jest przedsiębiorstwem wprawianym w ruch siłami przyrody i ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy należałoby wyprowadzić wniosek, że istnienie i praca przedsiębiorstwa Pozwanej nie są uzależnione od wykorzystania sił przyrody, a konkretnie energii elektrycznej i w konsekwencji powództwo zasługuje na oddalenie w całości;

b) powód udowodnił dochodzone roszczenie, a żądane przez Powoda zadośćuczynienie jest odpowiednie, podczas gdy z materiału dowodowego nie sposób ustalić rozmiaru doznanej krzywdy (w szczególności stopnia i czasu odczuwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałości skutków deliktu, rozmiaru kalectwa, prognozy na przyszłość, niemożności wykonywania czynności życia codziennego, które dotychczas nie stanowiły problemu), co ma istotny wpływ na kwestię zasadności i ewentualnie wysokości dochodzonego roszczenia;

a w konsekwencji doprowadziło do naruszenia przepisów prawa materialnego, a to:

1) art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że dowody przedstawione przez Powoda pozwalają na ocenę jego żądania oraz pozwalają na ustalenie, że Pozwana prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, a w konsekwencji uznanie, iż strona powodowa sprostala ciężącemu na niej obowiązki udowodnienia dochodzonego roszczenia, w sytuacji braku wykazania przez Powoda faktu prowadzenia przez Pozwaną takiego przedsiębiorstwa oraz rozmiaru krzywdy;

2) art. 435 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że Pozwana jako przedsiębiorstwo wprawiane w ruch siłami przyrody ponosi odpowiedzialności względem Powoda na zasadzie ryzyka, w sytuacji, gdy pozwana spółka nie spełnia kryteriów przedsiębiorstwa, o którym mowa w tym przepisie

3) art. 445 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uwzględnienie powództwa na skutek przyjęcia, że żądane przez Powoda zadośćuczynienie w kwocie 52.542.00 zł stanowi odpowiednia sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę, podczas gdy brak jest w niniejszej sprawie materiału dowodowego potwierdzającego okoliczności faktyczne istotne dla ustalenia rozmiaru krzywdy Powoda, w tym rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych ich intensywność, nieodwracalność skutków zdrowotnych stopień i trwałość doznanego kalectwa i związana z nim utrata perspektyw na przyszłość.

Na tych podstawach wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanej zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował roszczenia powoda przyjmując za podstawę prawną swego rozstrzygnięcia przywołane przepisy prawne, a następnie ustalił wszystkie okoliczności faktyczne istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Poczynione ustalenia dotyczące okoliczności faktycznych mają podstawę w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, który w zakresie dokonanych ustaleń jest logiczny i wzajemnie spójny, natomiast informacje zawarte w poszczególnych źródłach dowodowych nawzajem się uzupełniają i potwierdzają, przez co są w pełni wiarygodne.

Ustalenia te Sąd Okręgowy przyjmuje za własne.

Przepis art. 233 k.p.c., którego naruszenie zarzucił pozwany, odnosi się wprost do oceny dowodów wskazując, według jakich kryteriów winna być ona przeprowadzona. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów stanowiąc w § 1, że Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Stawiając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy wykazać, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, które jedynie mogą zostać przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00). Z tego wynika, że do skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. nie jest wystarczające przekonanie strony o ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyrokach: z dnia 1 marca 2012 r. I ACa 111/12; z dnia 3 lutego 2012 r., I ACa 1407/11). Również same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., I UK 347/11).

Nadto wskazać należy, że sąd decydując o dopuszczeniu dowodu przedstawionego przez stronę, rozważa przede wszystkim, czy dany fakt ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.), czy fakt ten wymaga udowodnienia (art. 228, 229 i 230 k.p.c.), czy dany środek dowodowy nie jest wykluczony (art. 246 i 247 k.p.c.), oraz czy okoliczność, na którą dowód został zgłoszony, nie została już dostatecznie wyjaśniona (art. 217 § 2 k.p.c.). Ocena, które fakty mają dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, jest uzależniona od tego, jakie to są fakty, a także od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, którą zastosowano przy rozstrzygnięciu sprawy. Fakt jest istotny w rozumieniu art. 227 k.p.c., jeżeli dotyczy przedmiotu procesu oraz ma znaczenie prawne w tym sensie, że jego ustalenie jest konieczne z punktu widzenia normy prawnej, która miałaby zastosowanie do stanu faktycznego przedstawionego przez strony.

Pozwany w apelacji wskazywał, że Sąd I instancji niezasadnie uznał roszczenie powoda za udowodnione wskazując przy tym, że pomimo dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, jego nieprzeprowadzenie wynikało z okoliczności obciążających powoda, a tym samym powinien ponosić on konsekwencje jego nieprzeprowadzenia. Co do zasady pozwany ma racje, że to powoda obciążał obowiązek wykazania okoliczności uzasadniających jego roszczenie, co wynika z ogólnej zasady zawartej zarówno w art. 6 k.c. jak i art. 232 k.p.c. Niemniej jednak, wbrew zarzutom apelacji, Sąd I instancji nie zastępował w tym zakresie wiadomości specjalnych innymi dowodami o mniejszej randze dowodowej. W szczególności należy zwrócić uwagę, że okoliczności dotyczące krzywdy powoda Sąd oparł na dokumentach urzędowych, które z racji treści art. 244 k.p.c., sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Okolicznością ustaloną na ich podstawie był rozmiar krzywdy doznanej przez powoda oraz jej charakter.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia art. 435 k.c. w pierwszej kolejności wskazać należy, że ocena, czy dane przedsiębiorstwo jest przedsiębiorstwem, o jakim mowa w art. 435 k.c., powinna być zindywidualizowana i wynikać z konkretnego stanu faktycznego obejmującego

rzeczywiście prowadzoną działalność, a nie możliwość jej prowadzenia wynikającą z wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r., I CSK 158/19). Pomimo, iż Sąd I instancji częściowo opierał się na dokumentach rejestrowych czyniąc klasyfikację pozwanej, to jednak ustalenia te nie były wadliwe, albowiem poczynił dalsze ustalenia, w szczególności w oparciu o dokumentację fotograficzną, jak również dokonując analizy pojęcia „zakład uprawiany za pomocą sił przyrody”. Jak wyjaśniono bowiem w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 kwietnia 2020 r. (III APa 1/20) zastosowana jako źródło energii „siła przyrody” w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. powinna stanowić siłę napędową, od której zależy funkcjonowanie przedsiębiorstwa (zakładu) jako całości. Procesy polegające na przetwarzaniu energii elementarnej, przy użyciu odpowiednich urządzeń muszą mieć zatem podstawowe znaczenie dla działalności danej jednostki, a przepis ten znajduje zastosowanie do tych przedsiębiorstw (zakładów), których istnienie i praca w danym czasie i miejscu są uzależnione od wykorzystania sił przyrody i które bez użycia tych sił nie osiągnęłyby celu, dla którego zostały utworzone. Nie chodzi tu zatem o przedsiębiorstwo (zakład), które wykorzystuje urządzenia uprawiane w ruch za pomocą sił przyrody jedynie do realizacji części działań, a samo użycie w przedsiębiorstwie maszyn zaopatrzonych w silniki lub urządzeń, w których wykorzystywane są siły przyrody, nie daje jeszcze podstawy do stosowania art. 435 § 1 k.c. Przy ustalaniu zakresu stosowania tego przepisu należy brać pod uwagę stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy stosowaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Kluczowe jest zatem badanie w okolicznościach konkretnego przypadku, czy działalność uprawiana w ruch za pomocą sił przyrody jest dla danego przedsiębiorstwa zasadnicza, czy tylko wspomagającą.

Mając zatem na względzie ww. wyjaśnienia, nie było podstaw do uznania, że ustalenia Sądu I instancji, że pozwany zakład jest uprawiany w ruch za pomocą sił przyrody, są wadliwe. Wskazać bowiem należy, że ustawodawca w art. 435 k.c., wskazał przykłady sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.). Nie ulega zatem wątpliwości, że prasy mechaniczne uprawiane są przy pomocy sił przyrody (elektryczności).

Odnosząc się natomiast do materialnoprawnej podstawy roszczenia Sąd I instancji stwierdził, że był nią art. 445 k.c., zgodnie z którym roszczenie zadośćuczynienia uzasadnione jest powstaniem szkody na osobie (krzywdy).

Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, że u powoda nastąpiło zmiążdżenie prawej ręki a trwały uszczerbek na zdrowiu ustalono na 27%. Nadto co istotne, powód jest osobą praworęczną oraz nie odzyska pełnej zdolności w prawej ręce, jak również to, że jest osobą stosunkowo młodą (obecnie ma 45 lat), a zatem z doznaną niezdolnością będzie funkcjonował kilkadziesiąt lat.

Sąd I instancji uznał, że łączną kwota zadośćuczynienia 75.600 zł nie jest wygórowana i wobec zgłoszenia żądania pozwu kwalifikuje się jako świadczenie odpowiednie.

W świetle ustaleń faktycznych należy uznać, że przyznana kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru doznanych przez powoda cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych.

Sąd Odwoławczy zważył przede wszystkim, iż w postępowaniu apelacyjnym możliwość korygowania wysokości tego świadczenia jest ograniczona. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1971r. (II PR 18/71), wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów koniecznym jest uznanie, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd pierwszej instancji dysponuje więc w tym zakresie swobodą decyzyjną, natomiast możliwość korygowania wysokości zasądanego przez ten sąd zadośćuczynienia, jest ograniczona jedynie do sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, w tym przypadku: rażąco zawyżone (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 12 grudnia 2007r., I Aca 552/07). Wskazane powyżej stanowisko dotyczące możliwości korygowania wysokości zadośćuczynienia w postępowaniu odwoławczym jest utrwalone tak w orzecznictwie S.

Apelacyjnych, jak i Sądu Najwyższego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 maja 2008 r., I Aca 199/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14 lutego 2008r., II Aka 11/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 9 sierpnia 2006r., I Aca 161/06; postanowienie Sądu Najwyższego z 27 lipca 2005 r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004r., I CK 219/04; wyrok Sądu Najwyższego z 9 września 1999r., II CKN 477/98; wyrok Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 1970r., I PR 52/70; wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 1968r., III PRN 81/68; wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 1968 r., I CR 383/68; wyrok Sądu Najwyższego z 9 lipca 1970r., III PRN 39/70). Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie doznanych cierpień. Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia sąd powinien mieć na uwadze różne czynniki: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, pobyty w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków dla poszkodowanego, ich wpływ na jego życie, prognozy na przyszłość oraz inne podobne czynniki. Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia wymaga, aby przedstawiało ono ekonomicznie odczuwalną wartość. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (art. 445 § 1 k.c.) należy przy tym do istotnych uprawnień sądu rozstrzygającego sprawę. Z samej bowiem istoty szkody niemajątkowej, a więc uszczerbku, który nie przekłada się wprost na określoną wartość majątkową wynika, że wysokość zadośćuczynienia nie może być określona z taką dokładnością i przy zastosowaniu tych samych kryteriów oceny, jak przy wyrównaniu szkody majątkowej. Wysokość zadośćuczynienia powinna być tak ukształtowana, by w sposób realny rekompensować całą krzywdę i obejmować wszelkie doznane cierpienia fizyczne (ból i inne nieprzyjemne dolegliwości) oraz psychiczne (negatywne uczucia związane z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała). Jego wysokość powinna jednak być utrzymana w rozsądnych granicach, nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy – zadośćuczynienie ma bowiem na celu jej złagodzenie, przy czym nie ma ono funkcji ekwiwalentu, tak jak odszkodowanie, ale jedynie funkcję kompensacyjną, a więc powinno ono być pochodną wielkości doznanej krzywdy. Nie może także stanowić wzbogacenia osoby otrzymującej świadczenie (wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98), choć z drugiej powinno przedstawiać realnie odczuwaną wartość, nie zaś ograniczać się do roli symbolicznej odpłaty.

Wysokość zasądanego zadośćuczynienia pieniężnego powinna nadto uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa kraju, w którym mieszka poszkodowany (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09), przy czym miernika takiego, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 listopada 2010 r. (IV CSK 126/10) nie może stanowić stopa życiowa poszkodowanego.

Powyższe okoliczności pozwalają na przyjęcie, że najbardziej obiektywnym miernikiem wskazującym na aktualną stopy życiowej społeczeństwa jest wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego w kraju poszkodowanego. Z tych względów zasadnym, w celu ustalenia, czy zasądzone zadośćuczynienie odpowiada również temu miernikowi, było uwzględnienie wysokości średniego miesięcznego wynagrodzenia, które w chwili wyrokowania przez Sąd Rejonowy, tj. w pierwszym kwartale 2022 r. wynosiło 6235,22 zł (Komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 maja 2022 r. w sprawie przeciętnego wynagrodzenia w pierwszym kwartale 2022r.; M.P. z 2022 r. poz. 469) jak również wysokość minimalnego wynagrodzenia w 2021r. – 3010 zł (rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 14 września 2021 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę oraz wysokości stawki godzinowej w 2022 r., Dz. U. Z 2021r., poz. 1690). Porównanie zatem wysokości przyznanego powodowi zadośćuczynienia, pomimo, iż na pierwszy rzut oka jest wartością znaczną, to jednak nie można pominąć, że odnosi się do stałego występowania u powoda skutków doznanego urazu ręki jak również wynikające stąd ograniczenie w zdolności do pracy. Uwzględnienie tych dwóch okoliczności powoduje że jest ono odpowiednie w kontekście normy z art. 445 k.c., gdyż rekompensuje utratę przez powoda zdolności zarobkowych jak również kompensuje doznaną krzywdę, której skutki, niezależnie od natężenia subiektywności pewnych doznań, obiektywnie również odczuwa.

Uwzględniając wskazane powyżej okoliczności uznać należało, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił zakres zadośćuczynienia należnego powodowi, zaś sąd odwoławczy nie stwierdził naruszeń prawa materialnego ani uchybień proceduralnych skutkujących nieważnością postępowania.

W związku z powyższym apelację pozwanego, jako bezzasadną oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w punkcie pierwszym sentencji.

W związku z oddaleniem apelacji w całości, strona skarżąca, jako strona przegrywająca postępowanie odwoławcze, powinna na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. zwrócić powódce koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym, tj. kwotę 2700 zł, której wysokość ustalono na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jednolity: Dz.U. z 2018r. poz. 265).

SSO Andrzej Dyrda